

Putin przyznał, że Stany Zjednoczone są dziś jedynym supermocarstwem na świecie



Podczas Międzynarodowego Forum Ekonomicznego w Petersburgu prezydent Rosji Władimir Putin oświadczył, że świat potrzebuje takiego potężnego kraju jak USA, ale Moskwa nie chce, by Waszyngton wtrącał się w jej wewnętrzne sprawy.

Wypowiedź Władimira Putina cytuje agencja TASS. Mówiąc o stosunkach na linii Rosja-Zachód, gospodarz Kremla stwierdził, że po rozpadzie ZSRR wielu miało nadzieję na "klimat powszechnego zaufania i dobrobytu". Jednak w ocenie Putina, Moskwa musiała zmierzyć się z międzynarodowym terroryzmem i separatyzmem, podczas gdy inne kraje udzielały im pomocy.

- Rosja pokonała ogromną drogę przez ostatnie lata, pokazując, że potrafi podejmować wyzwania współczesności, a nawet ją wyprzedzać, zachowując przy tym swoją tożsamość i duchowe korzenie, co, w mojej ocenie, jest niezmiernie ważne. Rosja patrzy w przyszłość z ufnością i wiąże swój sukces z otwartością wobec świata, z szeroko zakrojoną współpracą, nastawioną na rozwój - mówił Putin podczas 20. Międzynarodowego Forum Ekonomicznego w Petersburgu.

Rosyjski prezydent przyznał, że Stany Zjednoczone są dziś jedynym supermocarstwem na świecie. - Zdajemy sobie z tego sprawę, dlatego chcemy i jesteśmy gotowi do współpracy z USA - zadeklarował Putin. Gospodarz Kremla podkreślił jednocześnie, że jeżeli NATO nadal będzie szukać w Rosji wroga i budować swój potencjał przy rosyjskich granicach, to świat czeka nowa zimna wojna.

Źródło: [Telewizja Republika](#)

Foto: Wikimedia